DZIEKANAT
Wydziału Historycznego UJ
wpłynęło 6.07.2023

Poznań, 2023-06-25.

Prof. dr hab. Bogdan Koszel

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

Poznań

Recenzja pracy doktorskiej mgr. Mateusza Gajdy *Stosunki polsko-hiszpańskie w latach 1936-1956*, Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński, Krakówe 2023, ss.362

Nowożytne i najnowsze dzieje Hiszpanii wykazujące wiele zaskakujących analogii z historią Polski nie znajdowały się w sposób szczególny w orbicie zainteresowań polskich naukowców. W Polsce Ludowej dominowały przede wszystkim badania nad różnymi aspektami wojny domowej w Hiszpanii, publikowano wspomnienia „dąbrowszczaków" – co tu dużo mówić bezlitośnie obrabiane przez cenzurę, publikowano także przekłady z lewicowych wydawnictw najczęściej z Francji i rzadziej z Wielkiej Brytanii. Pierwszym, świeżym spojrzeniem na wojnę domową i reżim frankistowski była międzynarodowa konferencja naukowa zorganizowana w Instytucie Historii UAM w 1986 r. z okazji 50-lecia wybuchu wojny domowej i wydane w Poznaniu nakładem Wydawnictwa UAM materiały pokonferencyjne[1].

Prawdziwy wysyp publikacji w Polsce (nie licząc licznych przekładów z hiszpańskiego i angielskiego) na temat Hiszpanii w okresie międzywojennej i po II wojnie światowej nastąpił w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia i pierwszej dekadzie XXI wieku. Z różnej perspektywy ideologicznej i politycznej ciekawe prace opublikowali m.in. B. Gola, F. Ryszka, T. Miłkowski, P. Machcewicz, E. Górski, B. Dobek-Ostrowska, A. Łabno-Jabłońska, P. Skibiński, A. Wielomski, L. Mularska-Andziak,, D. Jeziorny, G. Bernatowicz, B. Kaczorowski. Również autor tej recenzji zajmował się problemami z najnowszych dziejów Hiszpanii[2].

---

[1] *Hiszpańska wojna domowa (1936- 1939) w polityce międzynarodowej*, Red. A. Czubiński, Poznań 1989.

[2] Zob. B. Koszel, *Hiszpański dramat 1936-1939. Wojna domowa w Hiszpanii w polityce mocarstw europejskich*, Poznań 1991; Wymieniony przez Autora artykuł:, *Faszyzm w Hiszpanii, 1931-1937*, „Studia nad faszyzmem i zbrodniami hitlerowskimi", Wrocław 1992, T.. XIV, s. 3 – 45; Tenże, *Hiszpański Kościół, państwo i Watykan (1931- 1953). Trudne początki kompromisu*, Przegląd

Autor dysertacji za przedmiot analizy wybrał z pewnością interesujące problemy badawcze, które w wywodzie naukowym następnie starał się z powodzeniem rozwiązać. Z formalnego punktu widzenia należy stwierdzić, że sam tytuł pracy został sformułowany poprawnie, w ujęciu raczej tradycyjnym. Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta, Układ treści spójny i przemyślany. Tak więc tytuł, obszar badawczy i konstrukcja rozprawy nie budzą zastrzeżeń. Przemawia argumentacja, że dla analizy relacji bilateralnych polsko-hiszpańskich data wybuchu wojny domowej w 1936 r. znajduje swoje uzasadnienie (s.10).Niewiele działo się w relacjach po 1918 r., ale z pewnością jest to jeszcze ciekawe pole do naukowej eksploracji, aby w efekcie powstała kompleksowa monografia. Warto jednak zaznaczyć, że język i styl używany w pracy jest komunikatywny, narracja prowadzona w sposób klarowny i rzeczowy.

Generalnie trzeba też przyznać, że mgr Mateusz Gajda panuje nad zebranym materiałem badawczym, posiada też dobrze zorganizowany warsztat naukowy. Dysertacja jest dość obszerna lecz utrzymana w rozsądnej objętości. Przyjęte do naukowej eksploracji pole badawcze jest jednak dość obszerne, ale problem naświetlenia jego pod różnym kątem nie sprawia trudności Doktorantowi. Jego sądy, opinie i komentarze są logiczne i spójne.

Przygotowując się do sporządzenia pracy doktorskiej mgr Gajda zgromadził olbrzymią bibliografię, której rozmiary imponują. Wykorzystane przede wszystkim zostały cenne źródła archiwalne i wydrukowane. Autor posiada dobrą orientację w archiwach hiszpańskich i wiadomo, że najwięcej interesujących informacji dla badanej problematyki znajdowało się w Archiwum Głównym Ministerstwa Spraw Zagranicznych Hiszpanii. Ze względu na problem badawczy nie wszystkie pozostałe archiwa wymagały kwerendy, ale zwróciłby uwagę Autora na niezwykle interesujące materiały znajdujące się w archiwum najbogatszego finansisty Hiszpanii Juana Marcha (*Fundación Juan March (Madrid), Archivo Linz de la Transición española*), gdzie intuicyjnie można się domyślać o polskich śladach w dokumentacji. Również wartościowe okazały się archiwalia polskie z Warszawy, Londynu, czy Stanów Zjednoczonych. Bez zastrzeżeń są wykorzystane materiały wspomnieniowe, sporządzone najczęściej przez znanych dyplomatów. Z wcześniejszych badań pamiętam brakujące tutaj zapiski kuzyna i adiutanta dyktatora, generała Francisco Franco

---

Zachodni, nr 2/ 1996, ss. 120- 143; Tenże, *Guernica 1937: Akt terroru czy przypadek* ? , „Przegląd Zachodni", nr 1/1993, s. 121- 135.

Salgado-Araujo[3]. Jego prowadzone przez kilkadziesiąt lat notatki z rozmów z Caudillo umożliwiają wyjątkowy wgląd w jego sposób myślenia i opinie na temat różnych osobach i państwach. Zwróciłbym uwagę we Wstępie na obszerną ciekawą ocenę istniejącego dorobku naukowego na kwestie polsko-hiszpańskie, czy hiszpańskie pokazujące szeroką orientację Doktoranta w zakresie analizowanych zagadnień.

Recenzowana dysertacja składa się ze Wykazu Skrótów, Wstępu, trzech rozdziałów, Zakończenia i Bibliografii. Pozytywną rolę odgrywa szerokie wprowadzenie do dysertacji, które wskazuje na hipotezy badawcze, punkty ciężkości i pytania badawcze. Omawia strukturę pracy i zasady wykorzystywania materiału źródłowego i literatury naukowej. Ważne było, że we Wstępie znalazła się obszerna informacja dotycząca terminologii używanej w pracy w odniesieniu do Hiszpanii republiki republikańskiej i frankistowskiego państwa.

Rozdział pierwszy dysertacji (*Relacje polsko-hiszpańskie w dobie hiszpańskiej wojny domowej lat 1936-1939*) dotyczy okresu relacji polsko-hiszpańskich w okresie wojny domowej, gdzie położony jest nacisk na problemy dyplomatyczne związane z funkcjonowaniem dwóch walczących ze sobą antagonistycznych obozów. Następny z rozdziałów, drugi (*Relacje polsko-hiszpańskie w latach 1939-1945*) dobrze nakreśla szczególnie rolę paktu Ribbentrop-Mołotow i hiszpańskich reakcji na kampanię wrześniową 1939 r. Ostatnia część pracy, rozdział trzeci (*Stosunki polsko-hiszpańskie w latach 1945-1956*) w sposób interesujący omawia relacje Polski zniewolonej przez ZSRR z Hiszpanią w okresie dyktatury Franco.

Przechodząc do szczegółowych uwag i opinii należy stwierdzić, że w pracy raczej trudno znaleźć można ustępy, które zachęcają do szerszej polemiki, lub stanowić mogą rozwinięcie bądź korektę przyjętych ustaleń, co przemawia niewątpliwie na korzyść Autora. Oto drobne uwagi polemiczne, różne potknięcia bądź niedopowiedzenia, uchwycone przez recenzenta i przedstawione w porządku wynikającym z lektury:

s.37-47 w analizy okresu sprzed I wojny światowej i do 1931 r. brakuje wyraźnie wątku religijnego. Polska hierarchia duchowna i prasa katolicka z dużą wagą odnosiła się do radykalnych demonstracji i wystąpień antyreligijnych, zwłaszcza po ustanowieniu Konstytucji z 1931 r. gwarantujące swobodę praktyk religijnych i zakaz propagowania

[3] F. Franco Salgado-Araujo, *Mis conversaciones privadas con Franco*, Barcelona 1976.

symboliki katolickiej. W tej analizie tła społecznego Hiszpanii zbrakło odniesienia do ważnych pojęć i zjawisk, jak wywoływane hasłowo np. *generación del 98, Semana Trágica, czy las dos Españas*

s.66 warto wspomnieć, że omówioną kwestię wysyłki zasobów złota hiszpańskiego do ZSRR szczegółowo opisał Angel Viñas w monografii *El oro de Moscú: alfa y omega de un mito franquista* (1979)

s.83 przyp.317 do metryczki biograficznej Manuela Azanii powinny znaleźć się dopisek o jego funkcji jako premiera w latach 1931-1933

s.138 Problem składu komisji nadzorujących ewakuację ochotników cudzoziemskich walczących w Hiszpanii była kwestią prestiżową dla Polski i interesowała polską dyplomację. Autor wskazuje jedynie, że polską delegację reprezentować mieli generałowie T. Kutrzeba, K. Sosnkowski i S. Burhardt-Bukacki, którzy jednak „do Hiszpanii nie wyruszyli ze względu na różnego rodzaju nieporozumienia pomiędzy członkami Komitetu". Warto przypomnieć, że ambasador Raczyński zaproponował ministrowi ambasadorowi Dino Grandiemu w Londynie udział Polaków i strona włoska życzliwe odniosła się do tego pomysłu. Należało dodać, że na tę listę dodano generała Bolesława Wieniawę- Długoszowskiego. Niemcy niechętnie odnosili się do takich – jak uważano „profrancuskich generałów". Ambasador Niemiec w Warszawie Hans-Adolf von Moltke po przestudiowaniu takiej listy, pozostawił jedynie generała Burhardta-Bukackiego, protegowanego ministra J.Becka (wiadomo, z jakich powodów).

s.165-170 Autor referuje poglądy historyków na rolę Hiszpanii w okresie II wojny światowej, ale byłbym zainteresowany jego szerszą opinią, dlaczego Hitlerowi nie udało się pozyskać generała Franco do walki u boku państw osi.

s.220 trochę broniłbym dobrego dyplomaty Mariana Szumlakowskiego posiadającego „zbyt dobre" stosunki z niemieckim ambasadorem w Hiszpanii Eberhardem von Stohrerem. Ten niemiecki doktor prawa, student uniwersytetu w Strasburgu i nauk politycznych w Paryżu był wprawdzie narodowym socjalistą, ale uznawany był tylko jako szarmancki zawodowy dyplomata.

s.318 trafnie Autor podkreśla, że konkordat Hiszpanii z Watykanem i pakt madrycki z USA w 1953 r. umożliwił je wyjście z klimatu i polityki „zimnej wojny". Jak wiadomo, dla lewicy hiszpańskiej i międzynarodowej było to przyjęte z rozczarowaniem. To wówczas jeden z baskijskich uchodźców powiedział wybitnemu historykowi Salvadorowi de Madariadze (*Spain. A modern history*,1955), że „Hiszpania sprzedała swoje ciało USA, a duszę Watykanowi". Madariaga nie byłby sobą, gdyby z podziwem nie dodał: „„ale co to byli za kupcy!".

Przechodząc do ogólniejszych wniosków i konkluzji można powiedzieć, że otrzymaliśmy solidnie i rzetelnie sporządzoną pracę doktorską dotyczącą interesujących rozdziałów z bogatej historii Hiszpanii i Polski. Tekst cechuje wspomniana dojrzałość sądów i opinii, a nieliczne uwagi polemiczne nie psują tego pozytywnego konterfektu. Bogata warstwa źródłowa pracy dodatkowo podnosi jej walory. Jestem dogłębnie przeświadczony, że zweryfikowane w toku wywodu naukowego pytania badawcze mają wysoką wartość naukową i poznawczą, a podjęte badania wzbogacają dorobek polskich historyków, ale też i politologów w zakresie badań nad najnowszymi dziejami Półwyspu Iberyjskiego.

Bogata warstwa źródłowa pracy dodatkowo podnosi jej walory. Hipoteza główna i hipotezy pomocnicze zostały pozytywnie zweryfikowane w toku wywodu naukowego i ujęte w spójnym i logicznym Zakończeniu. Nie ulega wątpliwości, że walory naukowe pracy są wartościowe i przydatne inspiracji do dalszych pogłębionych zagadnień., Jestem przeświadczony, że pomimo drobnych uwag, a raczej miejscami facecji, podjęte badania wzbogacają dorobek historyków środowiska polskich badaczy. Nie ulega wątpliwości, że recenzowana praca powinna zostać opublikowana jako studium dyplomacji i z pewnością znajdzie odbiorców nie tylko wśród historyków, ale politologów, ekonomistów, prawników, socjologów czy kulturoznawców.

Biorąc pod uwagę wspomniany dobry merytoryczny i warsztatowy poziom pracy, intelektualne zaangażowanie Autora w jej przygotowanie, poprawność założeń i celów badawczych, trafność i aktualność wyciąganych ocen, które rozwinięcie znalazły w Zakończeniu, należy stwierdzić, iż teza doktorska mgr. Mateusza Gajdy odpowiada standardom i wymogom stawianym przez Ustawę o Stopniach i Tytułach Naukowych z dnia 14 marca 2003 r. (Dziennik Ustaw z 2003 r., nr 65, poz.595, z 2005 r., nr 164, poz.1365 znowelizowanej z dniem 1.10.2011 i powtórnie znowelizowanej ustawą z dnia 21 kwietnia 2017 r. o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o

stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 859). Biorąc pod uwagę powyższe przesłanki, wnioskuję o dopuszczenie Pana mgr. Mateusza Gajdy do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Bogdan Koszel

(Prof. dr hab. Bogdan Koszel)